

## Od Redakcji

W wieloletniej już tradycji obecności naszego kwartalnika na rynku wydawniczym nigdy nie zaistniał dotąd numer tak ściśle związany ze sztuką współczesną, a może nie tyle bezpośrednio z samą sztuką, ile z próbami stworzenia nowoczesnej analizy otaczającej nas, postmodernistycznej i już postdekonstrukcyjnej rzeczywistości.

Przewidywany i zbliżający się nieuchronnie koniec epoki antropocenu, pandemia, zawirowania i upadek starych oraz jednoczesne powstawanie – na rynku sztuki – nowych form prezentacji tworzą konglomerat sprzyjający myśli katastroficznej, bliskiej wizji kolejnego wielkiego wymierania gatunków. Sprzyjają też swoistym odruchom obronnym – próbom znalezienia wyjścia z zaistniałej sytuacji, dostrzeżenia słynnego światła w tunelu, nie będącego li tylko światłem jadącego na nas pociągu. Szereg nowych dyskursów związanych z badaniami feministycznymi, antropologicznymi, postkolonialnymi, kulturoznawczymi oraz – *last but not least* – zauważalnych w języku krytyki wypracowanym już w XXI w. prowadzi nas w stronę pozornie nieskomplikowanego Edenu niewiedzy, nieumiejętności czy tytułowego „oduczania się”, które mają nam pozwolić na uczestniczenie, zarówno po stronie twórczej, jak i po stronie uczestnika–odbiorcy, w misterium Nowej Sztuki.

Obowiązująca przez tysiąclecia Arystotelowska zasada, że sztuką jest „wytwarzanie świadome oparte na wiedzy”, w prezentowanych tekstach ulega gwałtownej falsyfikacji, co oczywiście nie oznacza, że te znakomite wypowiedzi nie są oparte na rozległej wiedzy i doświadczeniu badawczym ich autorów. Dobór nazwisk gwarantuje wysoki poziom merytoryczny poszczególnych artykułów, a postsztuka wymaga nowych dystynkcji i narzędzi studiów, cokolwiek anarchistycznych i związanych z odmienionym, proekologicznym i prospołecznym widzeniem świata. Pojawiają się takie terminy, jak „praca niewyalienowana”, „praktyki postartystyczne”, „dziwne narzędzia”, „radyczna demokracja”, „użytkologia”, „eksperymentalny instytucjonalizm”, oraz śmiałe próby dowodzenia, iż niektóre wypowiedzi dawnych filozofów (Maurice Merleau-Ponty, Martin Heidegger) mieszczą się na tyle mocno w hermetycznej bańce patriarchalnej filozofii, że tracą moc wyjaśniającą w stosunku do samej sztuki.

Omówienie kontekstów społecznych i przyczyny „deskillingowego” buntu artystów wobec procesów charakterystycznych dla epoki rozwiniętego kapitalizmu sąsiaduje w najnowszym „Quarcie” z analizami konkretnych prezentacji i działań twórczych, bliskich próbom stworzenia „nowego ładu” – w sensie nie tyle ekonomicznym i epistemologicznym, ile zwyczajnie i po prostu ludzkim. Pamiętajmy jednak, że – jak pisał zmarły niedawno poeta, krytyk i filolog Jacek Łukasiewicz: „Trwają przez wieki / W muzeach wyobraźni / Ciała i blaski”. Być może to jest jakże krucha i piękna odpowiedź na niepewność czającą się, moim zdaniem, podskórnie w najśmielszych próbach zmiany istniejących od wieków paradygmatów. Być może jednak się mylę i operacja „wielkiego wymierania” dawnych pojęć jest niezbędna, abyśmy mogli obudzić się w nowym, wspaniałym świecie.

W tym miejscu chciałbym podziękować redaktorce tematycznej niniejszego tomu, Profesor Annie Markowskiej, bez której zaangażowania, pracy, kontaktów i rozległej wiedzy „deskillingowy” „Quart” nie mógłby powstać.

W imieniu Redakcji  
prof. dr hab. Waldemar Okoń

## Editorial

In the long tradition of our quarterly's presence on the publishing market, there has never been an Issue so closely related to contemporary art, or perhaps not so much directly to art as to attempts at creating a modern analysis of the postmodern and already post–deconstructive reality that surrounds us.

The foreseen and inevitable end of the Anthropocene epoch, the pandemic, the turbulence and collapse, and the simultaneous emergence of new forms of presentation on the art market, create a conglomerate conducive to catastrophic thought, close to the vision of the next great extinction of species, as well as to the emergence, in a kind of defensive reflex, of attempts to find a way out of the situation, to find the famous light in the tunnel, which is not just the light of a train speeding towards us. A number of new discourses connected with feminist, anthropological, postcolonial and cultural studies and, last but not least, those present in the language of criticism developed not until the 21st century, lead us towards a seemingly uncomplicated Eden of not–knowing, incompetence or the title “unlearning”, which are supposed to allow us to participate, both on the creative side and on the side of the participant–receiver, in the mystery of New Art.

The Aristotelian principle, lasting for millennia, that art is “conscious production based on knowledge”, is violently falsified in the presented texts, which, of course, does not mean that these excellent statements are not based on the extensive knowledge and research experience of their authors. The selection of authors guarantees the high level of content of individual articles, and post–art requires new distinctions and research tools, somewhat anarchic and related to a changed pro–ecological and pro–social view of the world. Terms emerge such as: “non–alienated work”, “post–artistic practices”, “strange tools”, “radical democracy”, “utilology”, “experimental institutionalism”, and bold attempts to prove that some statements of former philosophers (Maurice Merleau–Ponty, Martin Heidegger) fit so firmly into the hermetic bubble of patriarchal philosophy that they lose their explanatory power in relation to art itself.

The discussion of social contexts and the reasons for the “deskilling” rebellion of artists against the processes characteristic of the epoch of developed capitalism is, in the newest “Quart”, accompanied by analyses of concrete presentations and creative actions close to attempts at creating a “New Order”, not so much in the economic and epistemological sense, but in a simple human one.

Let us remember, however, that as the poet, critic and philologist Jacek Łukasiewicz, who passed away recently, wrote: “They last for centuries / In museums of imagination / Bodies and glimmers”. Perhaps this is a fragile and beautiful answer to the uncertainty underlying, in my opinion, the boldest attempts to change paradigms that have existed for centuries. But perhaps I am wrong and the operation of the “great extinction” of old notions is necessary so that we can wake up in a Brave New World.

At this point I would like to thank the thematic editor of this volume, Professor Anna Markowska, without whose committed work, professional contacts and extensive knowledge the “deskilling” “Quart” would not have been possible.

On behalf of the Editorial Board  
Prof. Dr. habil. Waldemar Okoń